

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 listopada 2014 r.,
zażalenia odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 23 lipca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił E. M. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z powodu uznania przez komisję lekarską Zakładu, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał E. M. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 1 czerwca 2011 r. do 31 maja 2014 r. oraz zasądził koszty procesu. Sąd pierwszej instancji ustalił, że E. M., urodzona 9 lutego 1967 r., w okresie swej aktywności zawodowej pracowała fizycznie przy produkcji dachówek, jako

aparatura, pakowacz, a ostatnio jako pracownik gospodarczy. W dniu 1 marca 2001 r. ubezpieczona nabyła prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, którą otrzymywała do 31 maja 2006 r. W okresie od 1 czerwca 2006 r. do 31 maja 2011 r. odwołująca się pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W postępowaniu wywołanym wnioskiem o dalsze prawo do renty z dnia 8 czerwca 2011 r. stwierdzono u E. M.: zespół zależności alkoholowej picie ciągłe, zespół psychoorganiczny z objawami mogącymi odpowiadać halucynozie organicznej (do dalszej obserwacji), sprawność intelektualną niższą niż przeciętna dla wieku i wykształcenia bez cech psychologicznych wykładników organicznego uszkodzenia CUN, przebyte złamanie kostki przyśrodkowej podudzia prawego, bez upośledzenia funkcji stawu skokowego, nadciśnienie tętnicze I° WHO. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni jest częściowo, okresowo niezdolna do pracy z przyczyn psychiatrycznych, przy czym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji opiniowali dwaj specjaliści z dziedziny psychiatrii. Podczas badania przed pierwszym specjalistą E. M. podała w wywiadzie, że utrzymuje czteroletnią abstynencję od alkoholu, biegły ten nie stwierdził niezdolności do pracy. Na badanie do biegłej psychiatry w dniu 18 października 2012 r. ubezpieczona stawiała się pod wpływem alkoholu, badanie psychiatryczne nie odbyło się. Podczas kolejnego badania w dniu 15 listopada 2012 r. E. M. była trzeźwa, a bardzo szczegółowy wywiad różnił się istotnie od zebranego podczas poprzedniego badania psychiatrycznego. Odwołująca się wskazywała na wstrząśnienie mózgu w dzieciństwie, liczne upadki i złamania, podała pozostawanie w leczeniu psychiatrycznym od roku, przyznała że łatwo się denerwuje i wybucha, jest agresywna, miała trzy próby samobójcze dwa lata temu, cierpi z powodu bezsenności od pięciu lat, z powodu przesłuchów (stuki, nawoływania) od kilku lat, a także z powodu zwidywań myszy. Najdłuższy okres abstynencji trwał dwa tygodnie, obecnie spożywa po kilka piw i wino dziennie. Biegła oceniła, że wnioskodawczyni była wielomówna, nieadekwatnie skłonna do żartowania, ugrzeczniona, wypowiadająca się chaotycznie z tendencją do dygresyjności, drażliwa, w nastroju sytuacyjnie obniżonym, bez urojeń. Nadmiernie przerzucała uwagę, wykazywała obniżoną sprawność intelektualną, z cechami egotyzmu, przy wygładzie i krytycyzmie obniżonym, z cechami zubożenia osobowości i degradacji.

Ustalenia te doprowadziły do rozpoznania ciągłego picia w zespole zależności alkoholowej, zespołu psychoorganicznego z objawami wskazującymi na halucynozę organiczną, co skutkuje częściową niezdolnością do pracy na okres trzech lat, do maja 2014 r. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na te fragmenty opinii biegłej, w których zauważyła ona, że już w orzeczeniu lekarza orzecznika ZUS z dnia 27 maja 2008 r. stwierdzono u E. M. zespół psychoorganiczny na tle ZZA i nietrzymanie abstynencji. Zawarte w orzeczeniu ZUS z dnia 5 września 2011 r. rozpoznanie „ZZA w wywiadzie” stanowi zatem zaprzeczenie wcześniejszego orzeczenia lekarza organu rentowego. Sąd Okręgowy dalej podkreślił, że z opinią biegłej psychiatry zgodził się także biegły psychiatra wydający pierwszą opinię w sprawie oraz biegła sądowa z zakresu medycyny pracy, zmienili oni swe pierwotne stanowisko i uznali ubezpieczoną za osobę częściowo niezdolną do pracy na okres trzech lat, do maja 2014 r. Zwrócili przy tym uwagę, że przeprowadzone przez nich badanie odbyło się w stanie abstynencji wnioskodawczynie, co mogło wskazywać na poprawę, natomiast aktualne informacje świadczą o znacznym nasileniu choroby. Oceniając opinię biegłej psychiatry jako miarodajną Sąd pierwszej instancji podkreślił, że także wygląd ubezpieczonej w dniu 15 listopada 2012 r. oraz jej zachowanie (drżenie rąk) w dniu badania, to okoliczności potwierdzające przebieg i stan choroby odwołującej się. Organ rentowy przeprowadził badanie wnioskodawczynie pod kątem wpływu zespołu zależności alkoholowej na jej zdolność do pracy, a odmienne wnioski lekarza orzecznika oraz komisji lekarskiej nie uprawniają stwierdzenia, że dotyczące tego samego schorzenia objawy i wyniki badań uzyskane przez biegłych sądowych to nowe okoliczności, które podlegać powinny nowej ocenie organu rentowego w następstwie złożenia nowego wniosku o rentę. Ocenie biegłych nie podlegały bowiem nowe okoliczności, nieznane lekarzom orzecznikom, gdyż czym innym są nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy, a czym innym nowe dowody, które służą do diagnozy stanu chorego. W podsumowaniu Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołująca się spełnia przesłanki z art. 57 w związku z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uprawniające do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od maja 2011 r. do maja 2014 r.

W apelacji organ rentowy podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 57 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej przez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że stan zdrowia ubezpieczonej czyni ją osobą częściowo niezdolną do pracy oraz naruszenie prawa procesowego - art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że stan zdrowia ustalony przez biegłą psychiatrę w opinii z dnia 7 grudnia 2012 r. nie stanowi nowej okoliczności, nieznaney lekarzom orzecznikom, uzasadniającej uchylenie decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu. W motywach środka odwoławczego organ rentowy podniósł, że treść opinii biegłej specjalisty psychiatry, stanowiącej podstawę dowodową rozstrzygnięcia nie wyklucza powstania niezdolności do pracy po wydaniu zaskarżonej decyzji. Opinia opiera się głównie na wywiadzie i bezpośrednim badaniu wnioskodawczynie po upływie ponad pół roku od badania ubezpieczonej przez lekarzy orzeczników. Skoro opinia biegłej tak dalece odbiega od stanu ustalonego przez lekarzy orzeczników oraz biegłego psychiatrę opiniującego wcześniej, to stwierdzony przez biegłą stan zdrowia odwołującej się stanowi nową okoliczność, podlegającą rozpatrzeniu przez organ rentowy w trybie art. 477¹⁴ k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 lipca 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. Sąd drugiej instancji poszerzył materiał dowodowy przeprowadzając dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłej psychiatry i uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do ustalenia, że E. M. jest po dniu 31 maja 2011 r. nadal częściowo niezdolna do pracy. Sąd Apelacyjny pogłębił ustalenia faktyczne wskazując, że wnioskodawczynie nabyła prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 marca 2001 r. przy rozpoznaniu m.in. zespołu psychoorganicznego charakteropatycznego w przebiegu zespołu zależności alkoholowej. Podobnie w 2002 r. i w 2005 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził całkowitą niezdolność do pracy przy rozpoznaniu zespołu psychoorganicznego i zespołu zależności alkoholowej, podkreślając konieczność leczenia psychiatrycznego. Od 1 czerwca 2006 r. ZUS przyznał wnioskodawczynie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zespół psychoorganiczny na tle ZZA był

rozpoznawany nadal, podobnie w maju 2008 r., kiedy to E. M. nabyła prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 31 maja 2011 r., przy czym lekarz orzecznik podał wówczas, że wnioskodawczyni nie utrzymuje abstynencji. Następnie Sąd Apelacyjny przypomniał, że w związku z wnioskiem o rentę z dnia 9 czerwca 2011 r. ubezpieczona podała zarówno lekarzowi orzecznikowi, jak i komisji lekarskiej ZUS, że utrzymuje abstynencję od 4 lat, nie leczy się psychiatrycznie oraz, że łatwo się denerwuje. Takich samych informacji udzieliła biegłemu sądowemu z zakresu psychiatrii podczas pierwszego badania w sprawie, natomiast biegłej sądowej w dniu 15 listopada 2012 r. zaprezentowała taką postawę i udzieliła wywiadu, iż biegła rozpoznała halucynozę organiczną. Składając opinię ustną przed Sądem drugiej instancji biegła podkreśliła, że bardzo pomocne byłoby umieszczenie wnioskodawczyni na obserwacji celem przeprowadzenia diagnostyki w okresie wymuszonej abstynencji. Ubezpieczona nie była do tej pory kierowana na przymusowe leczenie przez żadne instytucje. Dokonując powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny skonstatował, że nie można podzielić wniosku biegłej psychiatry, że odwołująca się po dniu 31 maja 2011 r. była nadal częściowo niezdolna do pracy. Sąd uznał, że lekarze organu rentowego badający E. M. w związku z jej ostatnim wnioskiem o rentę „nie pochyłili się nad stanem zdrowia psychicznego” ubezpieczonej, choć wcześniej wielokrotnie stwierdzali zespół psychoorganiczny na tle ZZA. Tymczasem zespół psychoorganiczny nie jest schorzeniem, które cofnie się lub wyrówna, może tylko ulegać progresji albo mogą dochodzić inne zaburzenia. Już w 2008 r. zostały wobec ubezpieczonej nazwane cechy psychodegradacji, takie jak brak dbałości o siebie, o sprawy życiowe, zaniedbywanie higieniczne, brak dbałości o jedzenie, marginalizacja życiowa. Organ rentowy powinien zatem doprowadzić do obserwacji psychiatrycznej celem przeprowadzenia badań i ostatecznego ustalenia, czy stan zdrowia wnioskodawczyni po dniu 31 maja 2011 r. czynił ją nadal częściowo niezdolną do pracy. Ponieważ stan zdrowia psychicznego odwołującej się nie był przedmiotem szczegółowego badania, organ rentowy winien od skorzystać z uprawnień przewidzianych w § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy, a więc skierować ubezpieczoną na długotrwałą obserwację.

W zażaleniu, wywiedzionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., E. M. zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego. Sformułowała zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że występują w sprawie okoliczności uzasadniające przeprowadzenie w całości postępowania dowodowego w sytuacji braku w tym zakresie uzasadnionych przesłanek. Wskazała na szeroki zakres dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego i na zgodne wnioski biegłych lekarzy, opiniujących w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, którzy uznali odwołującą się za osobę częściowo niezdolną do pracy do maja 2014 r. Zgodnie z brzmieniem art. 386 § 4 k.p.c., poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a żadna z tych przesłanek w niniejszej sprawie nie wystąpiła. Nadto nie jest możliwe stwierdzenie aktualnie w systemie leczenia zamkniętego, jaki był stan zdolności do pracy ubezpieczonej w 2011 r., gdyż wówczas występować mogła sytuacja obecnie niemożliwa do odtworzenia, na co wskazała biegła psychiatra w opinii uzupełniającej ustnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie odnosi swój skutek.

Przede wszystkim podkreślić należy, że zażalenie wniesione zostało na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który przewiduje zażalenie do Sądu Najwyższego także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił nie tylko wyrok Sądu Okręgowego, ale i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. Podstawa prawna takiego rozstrzygnięcia lokuje się w treści art. 477^{14a} k.p.c. W judykaturze przesądzone

zostało, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bowiem samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274, z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289, z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, Legalis nr 1061612). Wyrok wydany na podstawie art. 477¹⁴ k.p.c. jest rozstrzygnięciem dalej idącym, ale obejmuje również orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji. W tym kierunku rozważania poczynił Sąd Najwyższy jeszcze przed wprowadzeniem do Kodeksu postępowania cywilnego przepisu art. 394¹ § 1¹ k.p.c. - ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), dopuszczając skargę kasacyjną od orzeczenia sądu drugiej instancji w przedmiocie przekazania sprawy innemu organowi w trybie art. 464 § 1 k.p.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 9 czerwca 2005 r., II PZP 4/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 367, postanowienie z dnia 28 września 2001 r., I PZ 58/01, OSNP 2003 nr 19, poz. 466).

Podstawę wydania wyroku w rozpatrywanej sprawie stanowił więc nie tylko art. 477^{14a} k.p.c., ale przede wszystkim przepis art. 386 § 4 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. okazał się w okolicznościach sprawy w pełni uprawniony. Przypomnienia wymaga, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych służy kontroli decyzji organu rentowego, a w razie stwierdzenia trafności odwołania zasadą jest wydanie wyroku zmieniającego decyzję i orzekającego co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Możliwość przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu przez sąd pierwszej instancji została ograniczona tylko do dwóch sytuacji, przewidzianych w art. 467 § 4 k.p.c. oraz art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., poza tym sąd pierwszej instancji obowiązany jest rozstrzygnąć sprawę co do istoty (merytorycznie). Prowadzi to do wniosku, że możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu w trybie przepisu art. 477^{14a} k.p.c.,

adresowanego do sądu odwoławczego, powinna być także ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym. Sąd Apelacyjny rozpatrując w sprawie niniejszej apelację organu rentowego skupił się właśnie na owych wadach postępowania przed organem rentowym. Nie powołał art. 386 § 4 k.p.c. i nie wskazał, która z przesłanek wymienionych w tym przepisie została zrealizowana, prowadząc do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji, poza wypadkami z § 2 i 3, może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym, wywołanym zażaleniem wniesionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., nie ocenia okoliczności faktycznych sprawy według prawa materialnego, lecz bada prawidłowość zastosowania art. 386 § 4 k.p.c., a więc tylko to, czy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie przez Sąd odwoławczy wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia w postępowania dowodowego w całości. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Odniesienie powyższych rozważań do okoliczności sprawy nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Treść decyzji wyznaczała przedmiot rozpatrzenia sprawy przez Sąd Okręgowy. Jeśli Sąd pierwszej instancji zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, to orzekł o istocie sprawy, gdyż przedmiot decyzji organu rentowego został objęty orzeczeniem Sądu. Wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku kończącego spór nie wymagało postępowania dowodowego w całości. W procesie przed Sądem pierwszej instancji zgromadzony został na tyle obszerny materiał dowodowy, że pozwolił na poczynienie ustaleń prowadzących do zmiany decyzji i przyznania

prawa do renty. Rolą Sądu drugiej instancji było rozpoznanie sprawy wskutek apelacji organu rentowego, przy czym apelujący nie postawił zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W żadnym razie Sąd drugiej instancji, aby rozstrzygnąć spór merytorycznie, nie był zobligowany do prowadzenia postępowania dowodowego w całości. Potwierdza to uzasadnienie zaskarżonego zażaleniem wyroku, ponieważ Sąd odwoławczy przekazał sprawę organowi rentowemu w celu przeprowadzenia zasadniczo jednego tylko dowodu. Zgodzić się przy tym trzeba z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2012 r., II UZ 58/12, (OSNP 2014 nr 1, poz. 14), że sąd drugiej instancji może uchylić wyrok sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę bezpośrednio organowi rentowemu jedynie wówczas, gdy decyzja tego organu nie zawiera rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2 listopada 2011 r. wydał decyzję zawierającą takie rozstrzygnięcie, a odmowa prawa do renty nastąpiła po wyczerpaniu obligatoryjnego, dwustopniowego trybu orzekania o niezdolności do pracy. Ewentualna bezzasadność orzeczenia lekarskiego o niezdolności do pracy podlega korekcie w procesie sądowym, przy czym braki postępowania przed organem rentowym, w postaci skierowania do lekarza konsultanta, na badania dodatkowe lub obserwację szpitalną - to jest na badania i obserwację przewidziane w § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz.U. Nr 273, poz. 2711 ze zm.), mogą być powodem przekazania sprawy (zwrotu) organowi rentowemu jedynie przez sąd pierwszej instancji w ramach postępowania wstępnego lub wyjaśniającego na podstawie art. 467 § 4 k.p.c. oraz art. 468 § 2 k.p.c.

Na marginesie stwierdzić należy, że racjonalne są argumenty strony żalącej się, iż przeprowadzanie obserwacji szpitalnej E. M. w celu ustalenia obecnie w warunkach tzw. wymuszonej abstynencji, czy w maju 2011 r. była ona nadal niezdolna do pracy, po tak znacznym upływie czasu od złożenia wniosku o rentę jest obarczone dużym ryzykiem niepowodzenia co do oceny jednoznacznej, ze względu na możliwe zmiany stanu chorobowego ubezpieczonej.

Sumując, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji istota sprawy została rozpoznana, a wydanie przez Sąd drugiej instancji wyroku kończącego postępowanie w sprawie nie wymagało przeprowadzenia postępowania

dowodowego w całości, toteż zasadny okazał się zarzut obrazy art. 386 § 4 k.p.c. Z tego względu Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego - art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.